

Festiwal Moniuszki potrzebuje sojuszników

Napisano dnia: 2024-09-01 12:20:11



KUDOWA-ZDRÓJ (inf. wł.). W bardzo okrojonym kształcie zaistniał tegoroczny Międzynarodowy Festiwal Moniuszkowski. Otworzył się i zamknął w... jednym dniu, czego dotychczas nie było. O tego przyczyny zapytaliśmy jednego ze współorganizatorów:



Stanisław Rybarczyk - dyrektor artystyczny festiwalu i Grzegorz Jung - prezes MTM

- Po raz pierwszy w mojej karierze festiwalowej zostałem zmuszony do zorganizowania jednodniowego spotkania z twórczością Stanisława Moniuszki. Wynika to z prostych przyczyn pekuniarnych, czyli nie otrzymaliśmy dotacji od najważniejszych instytucji. Porządny Festiwal Moniuszkowski kosztuje kilkaset tysięcy złotych, podchodząc pod jeden milion. Takich pieniędzy to w tym roku nie otrzymaliśmy - przyznaje dyrektor artystyczny MFM Stanisław Rybarczyk: - Zrobiłem wszystko, co można, wraz z zarządem Moniuszkowskiego Towarzystwa Kulturalnego, wysyłając pisma bądź aplikacje, prowadząc rozmowy. Niestety, to było bezskuteczne. Natomiast cieszę się, że udało się - pomimo wszystkich przeciwności losu - a dzięki moim różnym kontaktom przyjacielskim i nie tylko doprowadzić do utrzymania tego niezwykłego cyklu festiwalowego. Sześćdziesiąty drugi festiwal się odbywa, choć było zagrożenie, że się nie odbędzie. Tym samym udało się zapobiec przerwie w pięknej kudowskiej tradycji. A sądząc po reakcji publiczności, była zachwycona poziomem tenora w sobotnim koncercie balkonowym, jak i tym, że nasz przyjaciel z Czech pan Milosz Meier przywiózł do kurortu wokalistów, w tym kubańską...

Wieczorny koncert 62. Międzynarodowego Festiwalu Moniuszkowskiego, będący finałowym, okazał się dużym wydarzeniem m.in. ze względu na solistkę, Aleksandrę Kubas-Kruk. Robi ona niesłychaną karierę na świecie.



W koncercie finałowym wystąpili Aleksandra Kubas-Kruk i Orkiestra Kameralna Leopoldinum

- Artystka jest obdarzona wyjątkowym głosem i takimiż umiejętnościami. A w połączeniu z towarzyszeniem znakomitej Orkiestry Kameralnej Leopoldinum Narodowego Forum Muzyki z Wrocławia, którą poprowadził Aleksander Kosendiak, z zaprezentowanym repertuarem wypadła wyśmienicie. Wykonawcy zapewnili wyprawy do innych kompozytorów - nie tylko do Stanisława Moniuszki - urozmaicając koncert - podkreśla S. Rybarczyk.

Na teraz jest ważne, że Międzynarodowy Festiwal Moniuszkowski istnieje, zaś Kudowa-Zdrój nadal pozostaje stolicą Moniuszki. Ciągłe jest tak, że jak w Polsce pyta się, z czym kojarzy się Kudowa, to odpowiedź brzmi: Moniuszko. Dlatego należy zadbać o to, aby tak było dalej, aby festiwal był ciągle wizytówką Kudowy i Dolnego Śląska. Stąd są mu niezbędni przyjaciele i sojusznicy, w tym instytucje wpierające.



Festiwal Moniuszki ma swoją wierną publiczność

- I o tym już chcemy rozmawiać jak najszybciej. Musimy doprowadzić do sytuacji, by ten festiwal nadal był okazały i wielodniowy, zaś Kudowa pozostawała mekką Moniuszki - akcentuje rozmówca DKL24.PL.

